

Sygn. akt II PK 256/11

## POSTANOWIENIE

Dnia 2 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Gersdorf

w sprawie z powództwa J.D.

przeciwko Powszechnej Kasie Oszczędności Bank Polski S.A.

o odszkodowanie z tytułu dyskryminacji i zadośćuczynienie pieniężne z tytułu mobbingu,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 lutego 2012 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 kwietnia 2011 r.,

**odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.**

### Uzasadnienie

Powódka domagała się od pozwanego Powszechnej Kasy Oszczędności Bank Polski S.A. odszkodowania z tytułu dyskryminacji i zadośćuczynienia za mobbing.

Wyrokiem z dnia 28 września 2010 r., Sądu Okręgowego powództwo zostało oddalone w całości. Na podstawie poczynionych ustaleń faktycznych Sąd uznał, że powódka nie podlegała mobbingowi. Wielokrotne przenosiny powódki na nowe stanowiska nie miały na celu jej prześladowania czy nękania, podyktowane były – częściowo – prośbami samej powódki, w części potrzebami zakładu pracy. Nie doszło do nieuzasadnionej odmowy skierowania jej na szkolenia, w zakresie

którego szkolenie miało dotyczyć powódka była bowiem szkolona wcześniej. Nie powierzano jej zadań poniżej kwalifikacji a na pracę, którą jej początkowo powierzono wyraziła zgodę zawierając umowę o pracę. Nie była także powódka w pracy szykanowana czy obrażana, kierowane pod jej adresem uwagi po części stanowiły element typowych i występujących w środowisku pracy konfliktów, po części wynikały z zachowań samej powódki. Reasumując, Sąd nie stwierdził, by w relacji pracodawcy do powódki występowały jakiegokolwiek zachowania, dające się zakwalifikować jako mobbing. Sąd nie stwierdził także, by powódka była dyskryminowana w zakresie warunków wynagradzania czy dostępu do szkoleń.

Apelację powódki od tego wyroku oddalił Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2011 r. Sąd Apelacyjny przyjął, że na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd Okręgowy poczynił właściwe ustalenia faktyczne i prawidłowo ocenił ten materiał. Podkreślił, że powódka nie miała zaniżonej oceny przydatności zawodowej, wręcz przeciwnie, była osobą ambitną. Natomiast praca powódki była przez jej przełożonych oceniana negatywnie, podobnie jak naganne zachowania powódki (wielokrotne przypadki opuszczenia pracy bez usprawiedliwienia), z którego to powodu wypowiedziano powódce umowę o pracę. Sąd Apelacyjny podzielił także wyrażoną przez Sąd Okręgowy ocenę, iż powódka nie uprawdopodobniła faktu nierównego jej traktowania względem innych pracowników. Roszczenie odszkodowawcze związane z dyskryminacją wymagało zatem także oddalenia.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł pełnomocnik powódki. Jako okoliczność uzasadniająca przyjęcie skargi do rozpoznania wskazał potrzebę wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzecznictwie tj. pojęcia „mobbing” a konkretnie wykładni, czy zachowania polegające na stopniowym i długotrwałym odsuwaniu pracownika od pracy, organizowaniu miejsca pracy w zakurzonych pomieszczeniach bez dziennego światła, zmuszanie do siedzenia na połamanym fotelu, ciągle przenoszenie na kolejne stanowiska pod presją zwolnienia jest mobbingiem w rozumieniu art. 94<sup>3</sup> § 2 k.p.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie podlega przyjęciu do rozpoznania.

Oceniając samą treść wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wypada zauważyć, że wykazuje on potrzebę wykładni przepisów. Potrzeba ta, tak jak występowanie w sprawie zagadnienia prawnego, nie może sprowadzać się do pytania o sposób rozstrzygnięcia sprawy (postanowienie SN z dnia 10 maja 2007 r., III UZP 1/07). Powinna ona obejmować wątpliwości co do elementów hipotezy lub dyspozycji normy prawnej, możliwości ich różnego rozumienia popartych rozbudowanym wywodem argumentacyjnym. Wywodu takiego skarga nie zawiera. Natomiast w ujęciu skargi wątpliwości sprowadzają się do kwalifikacji prawnej określonych faktów. Tej kwalifikacji dokonały już sądy powszechne i nie stanowi roli Sądu Najwyższego dokonywanie ponownej oceny tej kwestii. Nie jest też rolą Sądu Najwyższego domyślanie się, w której z płaszczyzn definicji mobbingu kwestie przedstawione przez skarżącą wymagają wyjaśnienia.

W skardze kasacyjnej nie wskazano także, czy wątpliwości mają charakter poważny czy też wywołują rozbieżności w orzecznictwie sądów. Zdawkowe stwierdzenie, że takie wątpliwości występują w judykaturze nie ma żadnego waloru merytorycznego. Rozbieżności te winny zostać wykazane z powołaniem rozstrzygnięć, w których się ujawniły, czego w skardze brakuje. Nie wynika z niej także, że wątpliwości te są poważne ani dlaczego skarżący je za takie uznaje.

Niezależnie od tego sposób sformułowania tych wątpliwości wyraźnie wskazuje, że za ich pomocą skarżący kwestionuje ustalenia faktyczne i ocenę prawną dokonaną w dotychczasowym postępowaniu. Wypada zatem przypomnieć, że występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (ewentualnie wykazywanie rozbieżności w judykaturze) w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego musi wiązać się z okolicznościami konkretnej sprawy (np. postanowienie SN z dnia 28 stycznia 2005 r., III PK 93/04). Przez okoliczności sprawy należy w szczególności rozumieć stan faktyczny sprawy ustalony w toku postępowania przed sądami powszechnymi. Sąd Najwyższy widzi konieczność podkreślenia, że zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. podstawy skargi kasacyjnej nie mogą stanowić zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. W konsekwencji nie można także kwestionować ustaleń faktycznych i ich oceny prawnej przez

formułowanie zagadnienia prawnego, które kwestionuje stan faktyczny i ocenę materiału dowodowego przyjętą za podstawę orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.